



ur. 23 II 1900 w Ostrowcu
zm. 17 VI 1995 w Zabrze

Jadwiga Sołtysowa

kierowniczka Sekcji Żeńskiej w Inspektoracie Harcerskim Górnego śląska

Urodziła się 23 II 1900 r. w Ostrowcu w rodzinie Malczewskich, tam też zetknęła się z harcerstwem, jeszcze jako uczennica szkoły średniej.

Na Śląsk przybyła w roku 1920 po poślubieniu Miłosza Sołtysa, należącego już od roku 1911 do skautingu. Miłosz Sołtys przybył do Bytomia do Polskiego Komisariatu Plebiscytowego.

Do Bytomia napłynęła wówczas cała rzesza harcerek i harcerzy z całej polski; stworzono więc dla nich śląski Inspektorat Harcerski, w którym sekcję żeńską poprowadziła Jadwiga Sołtysowa. W sierpniu 1920 r. zorganizowano obóz harcerski w Czarnym Lesie, w którym dhna Sołtysowa była członkiem komendy. 18 sierpnia obozujących harcerzy zaskoczył wybuch II powstania śląskiego. Wówczas, widząc bardzo wrogie nastawienie Niemców, zabezpieczyła i ukryła broń, którą posiadali harcerze.

Po powrocie do Bytomia otrzymała polecenie wyjazdu wraz z mężem w Poznańskie, aby zorganizować pomoc żywnościową dla śląska, co się w zupełności powiodło.

Drugi obóz harcerski współorganizowała w Patoce, w Lublinieckiem.

W okresie przedplebiscytowym wraz z innymi harcerkami prowadziła akcję uświadamiającą narodowo, pisała listy wzywające emigrantów śląskich, aby przybyli głosować za Polską, przygotowywała spisy. Na stacji w Bytomiu prowadziła punkt dla przybywających emigrantów. Przeżywa wówczas niejedną groźny moment i wysłuchuje niejednej pogroźki niemieckiej.

W czasie III powstania dostarcza powstańcom broni oraz pełni służbę sanitarną. Stały punkt opatrunkowy w hotelu "Lomnitz" prowadzi wraz z Wandą Jordan-Łowińską.

W lipcu 1920 r. wyjechała do Warszawy, gdzie przebywała aż do roku 1935, zajmując się wychowaniem dzieci: Anny i Stanisława.

Po powrocie na Śląsk oddała się różnorodnej pracy społecznej. W dniu 2 września 1939 r. na polecenie pułkownika Gیزی musiała opuścić Śląsk.

Czas wojny i okupacji był dla niej czasem najtragiczniejszych doświadczeń osobistych: straciła swego męża-harcera i swego syna-harcera. Miłosz zginął w 1945 r. w Buchenwaldzie, Staś - bohaterski cichociemny - został zamordowany przez Niemców w 1945 r. Tak w jej życiu zrealizowały się słowa hymnu „Wszystko, co nasze Polsce oddamy”.

Po zakończeniu okupacji powróciła na Śląsk, podjęła pracę w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci i Polskim Czerwonym Krzyżu. Tragiczne przejścia i choroba serca wyczerpały Jej siły i nie pozwoliły na aktywniejszy tryb życia. Czekala ją zresztą w tamtych latach jeszcze niejedna gorycz.

W roku 1983 na katowickim Rynku odsłonięto pomnik bohaterskich harcerek i harcerzy. Jedna z postaci nosi rysy twarzy jej syna - Stanisława.

Odnaczenia:

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

Krzyż Powstańczy

26 IV 1972 nominacja na stopień podporucznika WP

Krystyna Heska-Kwaśniewicz

Źródła:

Jadwiga Sołtysowa, *Moje wspomnienia plebiscytowe*. „Kwartalnik Opolski”, 1981, nr 2.

Krystyna Heska-Kwaśniewicz, *Saga rodu Sołtysów*, „Poglądy”, 1983, nr 15.

Krystyna Heska-Kwaśniewicz, *Jadwiga Sołtysowa*. Harcerz śląski. Jednodniówka Społecznego Komitetu Budowy Pomnika... , Katowice 1983.